



Praktyki zawodowe muszą mieć dostęp do zakupu wyrobów medycznych

W dniu wczorajszym 25 marca 2020 r. Prezes Naczelnej Rady Andrzej Matyja zwrócił się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasza Chróstnego z apelem o niezwłoczną interwencję u Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego Komisji Zdrowia Sejmu RP w sprawie nieujęcia w projekcie nowelizacji tzw. specustawy absolutnie niezbędnej z punktu widzenia działania rynku świadczeń zdrowotnych zmiany.

Ustawa wprowadziła do przepisów *Prawa farmaceutycznego* nowy artykuł, który umożliwia wprowadzenie ograniczeń w obrocie lekami, środkami spożywczymi specjalnego przeznaczenia i wyrobami medycznymi poprzez:

- nakazanie importerom i producentom odsprzedaży wskazanych w specjalnym obwieszczeniu ministra zdrowia artykułów wyłącznie hurtowniom farmaceutycznym
- zakaz sprzedaży tak zdefiniowanego asortymentu przez hurtownie farmaceutyczne innym podmiotom jak: inne hurtownie farmaceutyczne, apteki, punkty apteczne i zakłady lecznicze podmiotów leczniczych.

W kręgu podmiotów uprawnionych do zakupu tych towarów z hurtowni nie wymieniono praktyk zawodowych (praktyki lekarzy, lekarzy dentyków, pielęgniarek i położnych oraz fizjoterapeutów). W ocenie samorządu lekarskiego, specustawa nie zawiera argumentów za tak dyskryminującymi zapisami.

W piśmie Prezes NRL nie kwestionuje konieczności ustanawiania specjalnych regulacji na czas klęsk żywiołowych czy epidemii, jednak podkreśla, że ww. przepis będzie obowiązywał bezterminowo. Obecnie nie znalazł on jeszcze zastosowania – Minister Zdrowia nie wydał jak dotychczas obwieszczenia – ale ze względu na rozwój sytuacji oraz racjonalność ustawodawcy należy uznać, że to kwestia czasu i przepis będzie „uruchomiony”.

Doprowadzi to do sytuacji, w której praktyki lekarskie, jak i inne praktyki zawodowe, będą pozbawione możliwości zakupu przede wszystkim wyrobów medycznych, czyli m.in. środków ochrony osobistej i płynów dezynfekcyjnych.

Praktyki zawodowe są pełnoprawną formą działalności leczniczej, funkcjonują z powodzeniem zarówno na rynku świadczeń kontraktowanych przez NFZ, jak i na rynku komercyjnym. W warunkach konieczności zaostreżenia reżimu sanitarnego w działalności leczniczej, uniemożliwienie im zakupu wyrobów medycznych będzie działało de facto jak zakaz ich działalności.

